

Sygn. akt V KK 220/18

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 listopada 2018 r.
sprawy T. K. skazanego z art. 280 § 2 k.k. i innych,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 17 października 2017 r., sygn. akt II AKa [...],
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P.
z dnia 29 maja 2017 r., sygn. akt XVI K [...],

p o s t a n o w i ł

- I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- II. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- III. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata C. R., Kancelaria Adwokacka w P., kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% podatku VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 maja 2017 r., sygn. akt XVI K [...], Sąd Okręgowy w P. uznał T. K. za winnego tego, że:

1/ w dniu 2 lutego 2015 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z D. N., A. W. oraz Z. G., po wejściu do domu jednorodzinnego małżonków G. S. i J. S. podając się za funkcjonariuszy policji, pod pretekstem przeprowadzenia czynności

procesowych w postaci przeszukania i zatrzymania J. S., posługując się bronią palną w postaci rewolweru „S.” kal. 10 mm/6 mm F oraz pistoletem „A.” kal. 6 mm przystosowanym do oddawania strzałów pociskami do broni pneumatycznej, grożąc pokrzywdzonym natychmiastowym użyciem przemocy przy użyciu tych przedmiotów i odcięciem palców G. S. oraz używając przemocy wobec pokrzywdzonych poprzez krępowanie im rąk i nóg, zaklejanie oczu oraz przetrzymywanie w kotłowni domu, co spowodowało u G. S. obrażenia ciała w postaci sińców i otarć naskórka na obu kończynach górnych, obrzęk tkanek miękkich w okolicy potylicznej głowy i bolesność uciskową pośladka prawego, a u J. S. obrażenia ciała w postaci sińców, otarć naskórka i wybroczyn śródskórnych na twarzy i obu kończynach górnych, które w obu przypadkach stanowiły naruszenie czynności narządu ciała trwające nie dłużej niż 7 dni, zabrał w celu przywłaszczenia mienie w postaci pieniędzy w kwocie 42.000 zł oraz złotej biżuterii i zegarków o łącznej wartości nie mniejszej niż 37.140 zł, powodując straty o łącznej wartości nie mniejszej niż 79.140 zł na szkodę małżonków G. S. i J. S., to jest, uznał go za winnego popełnienia zbrodni z art. 280 § 2 k.k. i art. 227 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. - i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności;

2/ w nocy z 28 lutego na 1 marca 2015 r. we W., działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. G., używając przemocy wobec pokrzywdzonego M. S. w postaci kilkukrotnego rażenia go środkiem obezwładniającym w postaci paralizatora elektrycznego małej mocy, bicia pięściami po całym ciele i szarpania, co spowodowało u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci otarć naskórka głowy, wargi górnej po lewej stronie, ramion, przedramion, lewej okolicy łokciowej oraz lewej okolicy brodawki sutkowej, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządu ciała trwających nie dłużej niż 7 dni, zabrał w celu przywłaszczenia złoty łańcuszek o wadze 105 g i wartości 10.500 zł, pieniądze w kwocie nie mniejszej niż 50 zł oraz saszetkę zawierającą dowód osobisty stwierdzający tożsamość M. S., klucze do lokalu i domu oraz kartę kredytową [...] w Banku [...] S.A. na dane M. S., jak też, nie mając prawa nimi rozporządzać, usunął znajdujące się we wskazanej saszetce dokumenty, w tym dwa dowody rejestracyjne od pojazdów P. nr rej. [...] i J. nr rej. [...], dokumenty instalacji gazu

samochodowego, polisy ubezpieczeniowe w/w pojazdów w [...] S.A. oraz prawo jazdy M. S., przy czym wszystko na szkodę M. S., to jest, uznał go za winnego występku z art. 280 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 276 k.k. w zw. z art. 278 § 5 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. - i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

3/ w dniu 16 marca 2015 r. w D., działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. G., usiłował dokonać zaboru w celu przywłaszczenia torebki skórzanej wartości 300 złotych wraz z zawartością trzech dowodów osobistych stwierdzających tożsamość K. F., A. F. i T. F., karty płatniczej i karty kredytowej Banku [...] S.A. na dane K. F., telefonu komórkowego S. o wartości 800 zł, pieniędzy w kwocie co najmniej 200 zł i kluczy do domu, o łącznej wartości 1.300 zł oraz, nie mając prawa nim rozporządzać, usiłował usunąć znajdujący się we wskazanej torebce dokument w postaci prawa jazdy na dane K. F., jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej, to jest, uznał go za winnego występku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 276 k.k. i art. 278 § 5 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. - i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., Sąd Okręgowy połączył wymierzone kary jednostkowe i wymierzył T. K. karę łączną 5 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego w niniejszej sprawie od dnia 17 marca 2016 r. do nadal, uznając, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jest jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., Sąd zobowiązał oskarżonego do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody poprzez zapłatę na rzecz G. S. i J. S. kwoty 79.140 zł tytułem naprawienia w całości szkody wyrządzonej czynem przypisanym w punkcie 1 wyroku oraz zapłatę na rzecz M. S. kwoty 10.550 zł

tytułem naprawienia w całości szkody wyrządzonej czynem przypisanym w punkcie 2 wyroku.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego oraz Prokurator Rejonowy w P.

Oskarżyciel publiczny zaskarżył orzeczenie na niekorzyść T. K. w części dotyczącej orzeczenia o karze, zarzucając Sądowi I instancji rażącą niewspółmierność orzeczonych wobec oskarżonego kar jednostkowych, podczas gdy stopień społecznej szkodliwości popełnionych przestępstw, względy prewencji ogólnej i indywidualnej oraz dotychczasowy sposób życia oskarżonego, jednoznacznie przemawiały za orzeczeniem surowszych kar jednostkowych, a w rezultacie także surowszej kary łącznej pozbawienia wolności.

W konkluzji prokurator wniósł o zmianę wyroku poprzez:

a/ wymierzenie oskarżonemu za przypisany w pkt 1 czyn kary jednostkowej w rozmiarze 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

b/ wymierzenie oskarżonemu za przypisany w pkt 2 wyroku występki z art. 280 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. i art. 278 § 5 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. kary jednostkowej 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

c/ podwyższenie wymierzonej oskarżonemu T. K. w pkt 4 kary łącznej do rozmiaru 7 lat pozbawienia wolności;

d/ utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy w pozostałym zakresie.

Apelacja obrońcy oskarżonego T. K. zaskarżała orzeczenie w całości i na podstawie art. 438 pkt 2 - 4 k.p.k. zarzuciła:

- obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. poprzez wyłączenie istniejących w sprawie i niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego oraz nie wzięcie pod uwagę okoliczności przemawiających na jego korzyść;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia o winie przez niesłuszne przyjęcie, że zgromadzony materiał dowodowy pozwala bez żadnych wątpliwości przyjąć winę T. K. za udowodnioną w zakresie wszystkich trzech stawianych mu zarzutów;

- rażącą surowość wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie T. K. od zarzucanych mu czynów, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, bądź zmianę rozstrzygnięcia o karze przez jej istotne obniżenie.

Po rozpoznaniu wniesionych apelacji Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 17 października 2017 r., sygn. akt II AKa [...], zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w pkt. 1 podwyższył orzeczoną karę do 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- w pkt. 2 podwyższył orzeczoną karę do 3 lat pozbawienia wolności;
- w pkt. 4 uchylił orzeczenie o karze łącznej i wymierzył nową karę łączną w rozmiarze 7 lat pozbawienia wolności;
- uwzględniając prawomocność od 5 kwietnia 2017 r. wyroku Sądu Okręgowego w P. z 31 października 2016 r. (sygn. akt XVI K [...]), po rozpoznaniu apelacji przez Sąd Apelacyjny w [...] na mocy wyroku z 5 kwietnia 2017 r. (sygn. akt II AKa [...]), przesądzającego odpowiedzialność karną D. N., Z. G. i A. W., zmienił zaskarżony wyrok w pkt 5 w ten sposób, że naprawienie szkody na rzecz G. S. i J. S. orzekł solidarnie ze skazanymi D. N., Z. G. i A. W., zaś naprawienie szkody na rzecz M. S. orzekł solidarnie ze skazanym Z. G.;
- w pozostałym zakresie Sąd odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego T. K. zaskarżając go w całości, mimo precyzji, iż skarga dotyczy wyroku w części, tj. punktów 1a, 1b, 1c, 1d oraz 2. Na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi obrońca zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a to:

1/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art 5 § 2 k.p.k., poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów w postaci wyjaśnień Z. G., które uznane zostały za wiarygodne pomimo, iż jako dowody z tzw. „pomówień” współsprawcy nie spełniają kryteriów obiektywnego dowodu, co w konsekwencji skutkowało wadliwym ustaleniem, że

oskarżony T. K. brał udział w rozboju opisanym w punkcie 1 i 2 wyroku Sądu I instancji;

2/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 53 k.k. poprzez zbyt ogólne odniesienie się do stawianych w apelacji zarzutów dotyczących niewłaściwego zastosowania się do kryteriów wymierzenia kar przez Sąd I instancji, a rozpoznanie wyłącznie zarzutów niewspółmierności kar podnoszonych w apelacji oskarżyciela publicznego, co skutkowało podwyższeniem kar jednostkowych oraz kary łącznej.

Formułując powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...] w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na złożoną kasację, Prokurator Rejonowy w P. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Żaden z podniesionych w kasacji zarzutów nie wykazał zaistnienia naruszenia prawa, które byłoby rażące i mogło stanowić podstawę do uznania kasacji za skuteczną na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. Nie doszło bowiem w ogóle do naruszenia wskazanych przez skarżącego przepisów.

Zarzut pierwszy odnosi się wyłącznie do kwestii oceny wiarygodności relacji przesłuchanego w charakterze świadka jednego ze współsprawców. Autor kasacji podejmuje próbę przekonania, że wyjaśnień oraz zeznań Z. G. nie należało uznawać za wiarygodne. Jednak nie można się zgodzić z twierdzeniem, iż „zeznania świadków pomawiających” (czyli zeznających na niekorzyść oskarżonego) powinny być traktowane jako odmienny gatunek dowodu niż „zeznania świadka”. Nawet w treści zarzutu pojawia się określenie „dowody z tzw. pomówień”, co nie jest jednak zgodne z procesowym traktowaniem takich dowodów, które (czy to przedstawione w formie wyjaśnień, czy też zeznań) oceniane powinny być w istocie ze starannością. Jednak nie oznacza ta staranność automatycznego uznania takich zeznań za niewiarygodne – o co występuje autor kasacji.

Sąd I instancji w ramach rzetelnej oceny relacji składanych zarówno na rozprawie, jak i w postępowaniu przygotowawczym, wziął pod uwagę wszystkie negatywne cechy charakteru współoskarżonego, a następnie świadka Z. G., o których pisze autor kasacji – uznał jednak, że fakt, iż współsprawcy byli uprzednio karani (ale nie za fałszywe zeznania), nie wpływa wprost na niewiarygodność zeznań świadków. Sąd z ich przesłuchaniem celowo czekał do momentu uprawomocnienia się ich własnego postępowania, by mieli pełnię możliwości (bez ewentualnych negatywnych skutków dla samych siebie) podania wszelkich okoliczności związanych z opisem przebiegu zdarzeń. Sąd ten nie dał też wiary twierdzeniu oskarżonego T. K. w przedmiocie jego przypuszczeń, co do przyczyn, z jakich Z. G. go pomawiał. Natomiast sam świadek Z. G. (współoskarżony) nie wspominał na rozprawie o „przymuszeniu” - „Policja powiedziała mi, że będę odpowiadał z wolnej stopy, jeśli złożę te wyjaśnienia”. Stwierdził jednak następnie - „ja nie mogłem się wycofać z tego, co oni i tak już wiedzieli. Przecież pokazali mi zdjęcia N., W. i K., więc skądś już wszystko wiedzieli. Może nie wszystko, ale na pewno część” (k. 2274 – zeznania świadka Z. G.). W podsumowaniu należy stwierdzić, że nie doszło do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. przez Sąd odwoławczy, który uznał taką ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Okręgowy za trafną i zgodną z art. 7 k.p.k. i art 5 § 2 k.p.k.

Nie może zostać uznany za skuteczny także argument skarżącego, jakoby rozpoznanie skazanego tylko przez jednego pokrzywdzonego (pokrzywdzeni małżonkowie S. go nie rozpoznali), stanowiło dowód odciążający. Podczas gdy pokrzywdzony M. S. rozpoznał T. K. na sali rozpraw, czym wzmocnił dobitnie relację Z. G., stanowisko to jest całkowicie nieuprawnione. Pozbawione podstaw faktycznych jest również twierdzenie autora kasacji co do tego, że „skazany T. K. w momencie przestępstwa przeciwko G. i J. S. podawał, iż znajdował się wówczas w Niemczech. Sąd dał wiarę w części zeznaniom oraz okolicznościom potwierdzających tenże fakt, niemniej i tak skazał go za przestępstwo opisane w punkcie 1 wyroku Sądu I instancji nie biorąc pod uwagę chociażby częściowego uprawdopodobnienia tejże okoliczności” (s. 7 kasacji). Tymczasem z lektury uzasadnienia wyroku zarówno Sądu pierwszej jak i drugiej instancji wynika, że chociaż Sądy dały wiarę tej okoliczności, iż oskarżony pracował na terenie Niemiec,

jednak podkreśliły, że wykonywał zlecone prace i nie pracował na podstawie możliwej do skontrolowania umowy w formie, w której prowadzony byłby np. rejestr wyjść i wejść z pracy każdego dnia, co umożliwiałoby przyjęcie, iż nie miał możliwości przyjeżdżać do Polski. Równocześnie mimo, iż zapisał swoje nazwisko w księdze meldunkowej w miejscowości P., nie sposób bezkrytycznie przyjąć, że fakt ten stanowi dowód, iż tego miejsca zamieszkania nie opuszczał ani razu. Twierdzenie, że we wskazanych dniach przebywał właśnie w Niemczech, nie znajduje oparcia w materiale dowodowym. Opierając się na przedstawionych w sprawie dowodach, Sąd odwoławczy stwierdził, że chociażby zeznania świadków Z. G., A. W. i M. S. potwierdzały, że T. K. w zarzucanych dniach był jednak w Polsce, a nie w Niemczech.

Do wszystkich podniesionych w uzasadnieniu kasacji problemów odniósł się już starannie Sąd odwoławczy w odpowiedzi na zarzuty apelacyjne i zrobił to w sposób zgodny z art 433 § 2 k.p.k. w zw. z art 457 § 3 k.p.k. Wskazał, że w jego ocenie, podniesione w apelacji zarzuty sprowadzały się do próby podważenia dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów z zeznań współsprawców - prawomocnie skazanych za opisane czyny Z. G. i A. W.. Nie zgodził się jednak z opinią przedstawioną przez autora apelacji co do tego, że wypowiedzi A. W. i Z. G. dotyczące udziału T. K. w zdarzeniach objętych aktem oskarżenia, należy uznać za niewiarygodne. Sąd odwoławczy ocenił je jako spójne i konsekwentne. Powołał się przy tym na fakt, że zarówno A. W., jak i Z. G., wskazując na udział w tych zdarzeniach przestępczych T. K., przedstawiali także bardzo obszernie i spójnie na swój własny w nich udział. Nadto Z. G. wskazywał również na czyny nie będące przedmiotem toczącego się postępowania, a więc obciążał się winą za zdarzenia, o które Policja go nie pytała. Obecnie zaś, podobnie jak w przypadku apelacji, można zauważyć, że i w kasacji obrońca prezentuje własny pogląd na całą sprawę, a tym samym własną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, opartą na selektywnej i jednokierunkowej analizie, polemizując jednocześnie z ustaleniami faktycznymi oraz oceną dowodów niekorzystnych dla skazanego, dokonaną przez Sąd I instancji.

Odnosząc się do drugiego zarzutu, należy uznać, że nie doszło również do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 53 k.k. Sąd

odwoławczy odniósł się do zarzutu dotyczącego wymiaru kary przedstawionego w apelacji obrońcy na stronach 13 - 14 uzasadnienia, stwierdzając - „Wreszcie nie zasługuje na uwzględnienie zarzut rażącej surowości wymierzonej oskarżonemu T. K. kary pozbawienia wolności. Argumentacja, wskazująca na konieczność zaostrzenia wymierzonych oskarżonemu kar została zawarta w części uzasadnienia dotyczącej apelacji prokuratora. Stąd też w tym miejscu należy jedynie nadmienić, że z uwagi na wskazane tam okoliczności negatywne nie było podstaw nie tylko do złagodzenia orzeczonych w zaskarżonym wyroku kar, ale nawet do ich utrzymania na dotychczasowym poziomie. W szczególności podkreślany przez obronę sposób życia oskarżonego w ostatnim czasie nie był w stanie zniwelować okoliczności, skutkujących koniecznością podwyższenia dwóch kar jednostkowych i w konsekwencji kary łącznej pozbawienia wolności”.

Bardziej szczegółowe rozważania na temat sposobu łączenia kar w węzeł kary łącznej były bezprzedmiotowe, skoro Sąd zmienił to rozstrzygnięcie wskutek apelacji prokuratora wniesionej na niekorzyść i szczegółowo to zagadnienie omówił w tym kontekście. Przede wszystkim zaś, zgodnie z konsekwentną linią orzecniczą Sądu Najwyższego wypada zauważyć, iż - „Przepis art. 523 k.p.k. nie wyklucza wprawdzie podniesienia zarzutu niewspółmierności kary, wolno to jednak uczynić jedynie wówczas, gdy skarżący wykaże, że owa niewspółmierność jest wynikiem rażącego naruszenia prawa. Wolno w kasacji twierdzić, że kara jest niewspółmierna, pod warunkiem, iż zarzuca się rażącą obrazę prawa materialnego lub procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia o karze” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2017 r., V KK 296/17, LEX nr 2408342). Skoro więc nie doszło do obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., to niemożliwe jest samoistne odniesienie się do zarzutu naruszenia art. 53 k.k.

W podsumowaniu powyższych uwag należy stwierdzić, że w istocie wszystkie podniesione w kasacji zarzuty dotyczą błędnej oceny przez Sądy obu instancji materiału dowodowego zebranego w sprawie i stanowią próbę wykazania, iż skazany nie popełnił przypisanych mu przestępstw. Tymczasem ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji zostały już poddane kontroli instancyjnej, zaś Sąd Najwyższy nie jest kompetentny do tego, by tę kontrolę powtórzyć –

zwłaszcza w zakresie oceny wiarygodności zeznających w sprawie świadków. Tego rodzaju zabieg stanowi nie tylko nieuprawnioną polemikę z ustaleniami faktycznymi, ale też obejście przepisu art. 523 k.p.k. i niedopuszczalną próbę przekształcenia kontroli kasacyjnej w apelacyjną. Biorąc pod uwagę powyższe argumenty, kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną i oddalić w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O wynagrodzeniu obrońcy z urzędu adwokata C. R. orzeczono na podstawie § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, zasądzając na jego rzecz kwotę 738 zł (obejmującą także podatek VAT) za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego T. K..

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., zwalniając od nich skazanego i obciążając tymi kosztami Skarb Państwa.